

## **Majorka i co dalej?**

**Pamiętam spotkania**, rozmowy, konferencje, które miały miejsce około 10 lat temu. Podczas tych spotkań mój ojciec – Antoni Kamiński – mówił ludziom z terenów Doliny Wisłoki o **szansach jakie niesie ze sobą rozwój turystyki** (rozwój w skali globalnej, który mierzy się za pomocą milionów osób zatrudnionych i miliardów euro dochodu, jak i rozwój w skali lokalnej, który za tym idzie, zmieniając mentalność i zasobność mieszkańców danego terenu) . Słuchali go przy różnych okazjach różni ludzie: burmistrzowie i wójtowie, posłowie i radni, rolnicy, robotnicy, nauczyciele.

Powiedzieć Wam dziś muszę, że ludzie Ci **sluchali wtedy mojego ojca z niedowierzaniem**. Wielu wręcz **kpilo z wizji**, jakoby do Dębicy i okolic rocznie miało przyjeżdżać tysiące gości z różnych stron świata, zostawiających tutaj miliony złotych. Jedynie nielicznie już wówczas podzielali ten entuzjastyczny pogląd.

Minęło 10 lat, a słowa te spełniły się niczym proroctwo. Na **turystycznej pustyni**, jaką była nasza okolica 10, 15 lat temu, **zaczęło się zielenić**. Branża ta rozwija się znacznie szybciej niż tradycyjne gałęzie przemysłu. Dla przykładu: 10 lat temu istniał w Dębicy tylko jeden hotel, dziś jest ich pięć. Podobnie tendencja wygląda w przypadku różnych innych obiektów turystycznych, co roku powstaje kilka nowych gospodarstw agroturystycznych czy też małych pensjonatów. Innym miarodajnym wskaźnikiem zachodzących zmian jest najbliższy nam port lotniczy: Rzeszów-Jasionka. W 2005 roku korzystało z niego niecałe 100 000 osób, podczas gdy w tym roku mamy prawie 1 milion pasażerów. Jest to dziesięciokrotny wzrost ruchu turystycznego w przeciągu 5 lat. Daje to obraz tego jakie możliwości przed nami stoją.

Dzisiaj, w roku 2010, sytuacja wygląda już nieco inaczej. Wielu osobom otworzyły się oczy. Tysiący turystów, którzy już dziś odwiedzają naszą okolice nie da się nie zauważyć. A będzie ich jeszcze **dziesięć razy więcej!** Dopiero dotrze do nas oczekiwana od tylu lat autostrada, po której turyści płynąć będą do Dębicy i okolic jeszcze szerszym strumieniem.

W Europejskiej Szkole Nowych Technologii i Turystyki dostrzegliśmy te rodzące się możliwości z odpowiednim wyprzedzeniem. Wiemy, iż edukacja kadry turystycznej, która będzie w stanie profesjonalnie obsłużyć przybywających co raz liczniej gości, **wymaga czasu**. Dlatego już 5 lat temu utworzyliśmy kierunki turystyczne w naszej szkole. Aby kształcenie to miało wymiar maksymalnie praktyczny, nawiązaliśmy współpracę z naszymi wspaniałymi partnerami z Eden Hotels. Kooperacja ta, między innymi dzięki dużemu zaangażowaniu obu stron jest wyjątkowym przykładem Polsko-Hiszańskiej współpracy. Dzięki tym działaniom, przez ostatnie 5 lat setki młodych ludzi z powiatu dębickiego zdobyło wiedzę i doświadczenie konieczne do efektywnej pracy w branży turystycznej: jako kelnerzy, barmani, kucharze oraz pokojówki. Kapitał finansowy jest pozyskać łatwo. Znacznie trudniej zdobyć kapitał ludzki. Nasze tereny, dzięki Europejskiej Szkole oraz Eden Hotels, są właśnie w ten najcenniejszy kapitał zasobne. Daje to nam duże szanse na sukces w turystyce.

Już dziś wielu weteranów Programu Mallorca znajduje pracę w hotelach i restauracjach na naszym terenie. Mamy nadzieję, że w przyszłości wykształceni przez nas ludzie otworzą również swoje biznesy turystyczne, aby zgodnie z własną wizją i pomysłami przyczynić się do **pomnażania dobrobytu**.

Oczywiście sama infrastruktura turystyczna oraz dobra kadra to wciąż za mało, aby osiągnąć sukces na globalnym turystycznym rynku. Potrzebne są jeszcze

atrakcje, które sprawią iż miejsce to będzie wyjątkowe na świecie. Wiele z nich już jest – i są to atrakcje unikatowe – takie jak muzeum lalek w Pilźnie, baza wyrzutni V2 w Pustkowie. Kolejne powstają: pięć lat temu wójtowi gminy Dębica, Panu Stanisławowi Rokoszowi przedstawiłem pomysł budowy rekonstrukcji słowiańskiego grodu, aby podobnie jak to ma miejsce na przykład w Biskupinie, również do nas przyjeżdżało 100 000 turystów rocznie. Pomysł długo dojrzewał, aż wreszcie dzięki woli i determinacji Pana wójta ziścił się, i w przyszłym roku nastąpi otwarcie rekonstrukcji grodu Słowiańskiego w Stobiernej. Podobna atrakcja powstaje również 40km dalej na południe, w Trzcinicy koło Jasła. Dolina Wisłoki usłana jest zabytkami po naszych Przodkach – Słowianach. Dlatego Fundacja Educare et Servire od kilku lat wspiera realizację kolejnego unikatowego produktu turystycznego na naszej ziemi – **Szlaku Słowiańskiego Doliną Wisłoki**, który może łączyć obszar Doliny Wisłoki od Krempnej po Mielec, przyciągając tu – nie boję się tego powiedzieć – setki tysięcy turystów rocznie, zostawiających na tym terenie miliony złotych.

Od naszych dzisiejszych decyzji zależy nasze jutro. Jeśli przygotujemy sieci, złowimy ryby, które popłyną tą rzeką. To znaczy jeśli przygotujemy się na przyjęcie co raz to większej ilości gości na naszym terenie – wykorzystamy ogromne możliwości jakie są przed nami. Jeśli tego nie zrobimy, turyści „płynący” autostradą ominą naszą okolicę. Przenocują, zjedzą, zrobią zakupy w innym miejscu. Bądźmy mądrzy przed faktem i świadomi nadchodzących, niepowtarzalnych szans, wykorzystajmy je.

Tekst wystąpienia Piotra Kamińskiego (wicedyrektora ESNTiT) podczas uroczystego zakończenia 5-tej edycji **Programu Mallorca** w OWS Grand w Chotowej 27 listopada, 2010 r.